



**6. STUDENCKIE
BIENNALE
MAŁEJ FORMY
RZEŹBIARSKIEJ**

IM. PROF. JÓZEFA KOPCZYŃSKIEGO



**6. STUDENCKIE
BIENNALE
MAŁEJ FORMY
RZEŹBIARSKIEJ**
IM. PROF. JÓZEFA KOPCZYŃSKIEGO

6. STUDENCKIE BIENNALE MAŁEJ FORMY RZEŹBIARSKIEJ
im. prof. Józefa Kopczyńskiego | 2021

© Copyright Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu, Wydział Rzeźby 2021

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, przedrukowanie i rozpowszechnianie całości, fragmentów lub reprodukcji niniejszej pracy bez pisemnej zgody autora zabronione.

Redakcja i opracowanie:

Izabela Grudzińska, Martyna Pajók, Dawid Szafranski

Projekt okładki oraz identyfikacji 6.SBMFR:

Wojciech Mazur

Projekt graficzny i skład katalogu:

Tomasz Jurek

Zdjęcia i reprodukcje prac:

Dokumentacja autorów prac, archiwum własne

Wydawca:

Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu
Wydział Rzeźby
Al. K. Marcinkowskiego 29
60-967 Poznań

Publikacja naukowa finansowana ze środków
na badania statutowe Wydziału Rzeźby 2021

ISBN 978-83-66608-43-6

Teksty:

J.M. Rektor Uniwersytetu Artystycznego
im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu
prof. dr hab. Wojciech Hora

Dziekan Wydziału Rzeźby UAP

dr hab. Rafał Kotwis, prof. UAP

Prodziekan Wydziału Rzeźby UAP

dr hab. Igor Mikoda, prof. UAP

Kurator wystawy towarzyszącej

Jan Matuszewicz

Komisarz / kurator 6.SBMFR 2021

dr Dawid Szafranski, ad.

UCZESTNICY

6. STUDENCKIEGO BIENNALE MAŁEJ FORMY RZEŹBIARSKIEJ IM. PROF. JÓZEFA KOPCZYŃSKIEGO

Mateusz Aftanas

Karolina Albrzykowska

Julita Antonowicz

Urszula Blachnierek

Agata Bujnicka

Natalia Celej

Maria Chodzińska

Marcin Forysiewicz

Laura Gizicka

Kamila Jajkowska

Mariusz Janik

Jan Jaworski-Brach

Kajetan Karkuciński

Magdalena Kasprzak

Paweł Kasprzak

Malwina Kowalewska

Krystian Ławnik

Marek Malotki

Anna Myszkowiak

Anika Naporowska

Ireneusz Pachliński

Vitali Paliakou

Adriaan Pannebakker

Krzysztof Perz

Kacper Pielaszek

Anna Maria Pilarska

Aleksandra Pokojewska

Bogdan Popardowski

Marta Pruszyńska

Nicola Rajda

Kacper Rychłowski

Andrzej Skrzypek

Konrad Smela

Piotr Sobiesiak

Agnieszka Sowińska

Barbara Stańko-Jurczyńska

Łukasz Stec

Edyta Szalewska

Angelika Tamkun

Miłosz Tomkiewicz

Barbara Wojewoda



Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu



UAP RZEŻBA

ABAKANOWICZ
UNIVERSITY

Studenckie Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej w swej szóstej już edycji stanowi niezwykle ważny element aktywności poznańskiej uczelni w wielu płaszczyznach.

Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu im. Magdaleny Abakanowicz stanowił od początku swego istnienia platformę głębokiej refleksji nad kondycją sztuki i kształceniem w jej obszarach oraz konfrontacji postaw i zamysłu Twórczego. Te czynniki wraz z unikalnym środowiskiem artystów i pedagogów uczyniły naszą uczelnię niezwykle silnym ośrodkiem oddziaływania na aktualną myśl w sztuce.

Rzeźba jako Wydział i jako idea mająca w naszej uczelni istotne miejsce, zarówno w kształceniu studentów, ale też w generowaniu dynamiki aktywności i całej uczelni stała się najaktywniejszym ośrodkiem w Polsce. Dzieje się tak dzięki wybitnym osobowościom – artystom, którzy siłę tej poznańskiej rzeźby a zarazem całej szkoły tworzyli. Był taką osobowością wśród wielu z nich profesor Józef Kopczyński fantastyczny twórca i pedagog, uosabiał całą siłę jaką miała i ma wciąż nasza Szkoła. Był genialnym zwornikiem między tradycją a współczesnością, pamiętającym uczelnię „od zawsze” i otwartym na nowe. Świetnie znajdował porozumienie ze studentami i młodymi pracownikami uczelni otwierając nam obszary świadomości na wielu płaszczyznach niezależnie od obszarów aktywności twórczej jakie reprezentowaliśmy (piszę my, bo osobiście będąc studentem i później młodym pracownikiem wydziału projektowego byłem beneficjentem oddziaływania profesora).

Studenckie Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej w doskonały sposób realizuje idee, które uosabiał profesor Kopczyński tożsame z filozofią aktywności poznańskiej szkoły. Łączy tradycję, szacunek dla warsztatu i nacisk na nośność idei i eksperyment. Istotnym jest spotkanie przedstawicieli różnych Szkół artystycznych, konfrontacja, wymiana myśli i odnalezienie przez uczestników własnego miejsca w przestrzeni młodej sztuki polskiej.

Pomysłodawcą organizacji tego konkursu był profesor Wiesław Koronowski, co było niezwykle mądrym gestem, za co chcę mu serdecznie podziękować. Obecnie konkurs prowadzi dr Dawid Szafranski we współpracy z naszymi najmłodszymi pracowniczkami:

mgr Martyną Pająk i mgr Izabelą Grudzińską. Te Osoby wraz z wysokim poziomem nadesłanych prac czynią z tego konkursu wartość tak istotną dla młodych twórców – studentów i uczelni ich kształcących oraz całego środowiska artystycznego w Polsce.

prof. dr hab. Wojciech Hora
Rektor Uniwersytetu Artystycznego
im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Tytułem wstępu

Jak trafnie zauważył francuski filozof Rochefoucauld: „Jedyną stałą jest zmiana”. Ostatnie dwa lata to trudny czas wielu zmian, których doświadczyli chyba wszyscy.... Dlatego też uważam, że VI Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej im. prof. Józefa Kopczyńskiego jest w pewnym sensie „specjalną” edycją wspomnianego wydarzenia, która także podsumowuje trudny dla nas wszystkich okres pandemii. Wyzwania, z którymi przyszło się zmierzyć młodym artystom w tym czasie, szczególnie rzeźbiarzom – nie były łatwe. Rygor ograniczeń, brak miejsca do pracy, w wielu przypadkach obawy i lęki o własny byt w różny sposób wpływały na społeczeństwo, a tym bardziej na wrażliwych młodych adeptów sztuki. Jak doskonale wiemy, problemem było w tym czasie zarówno podejmowanie inicjatyw twórczych, jak i organizacja samych artystycznych wydarzeń.

Próbie podjęcia się wyzwania organizacji Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej im. prof. Józefa Kopczyńskiego w roku 2021 postanowił stawić czoła nowy zespół. Dr Dawid Szafranski zaprosił do współpracy dwie młode artystki z Wydziału Rzeźby: mgr Martynę Pająk i mgr Izabelę Grudzińską. Wspólnymi siłami postanowili oni urzeczywistnić, mimo wielu przeciwności losu, tak ważne wydarzenie artystyczne. Co więcej, doskonale się im to udało... Okazało się, że wiele osób czekało z niecierpliwością na kolejną edycję tego ważnego konkursu dotyczącego małej formy rzeźbiarskiej i medalierstwa – do jego szóstej edycji zgłoszonych zostało ponad sto czterdzieści bardzo ciekawych i godnych uwagi prac. Myślę, że dla wielu młodych rzeźbiarzy w tym trudnym czasie mała forma okazała się „ukojeniem” i znakomitym polem twórczych poszukiwań. Brak ograniczeń związanych z dużym formatem pozwoliło im w czasie pandemii konstruktywnie zająć się sprawami sztuki – właśnie w obrębie kompozycji kameralnych. Różnorodność pomysłów, indywidualnych wrażliwości, wykorzystywanych materiałów, podjętych tematów – wzbudza mój osobisty podziw i szczerze uznanie. Szczególnie w czasach, w których dominują internetowo-digitalne techniki i sposoby komunikacji „zastępujące” często przejawy świata realnego.

Wystawa pokonkursowa VI Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej im. prof. Józefa Kopczyńskiego pozwala zobaczyć, jak na wiele sposobów można pojmować dziś potencjał małej formy rzeźbiarskiej. Potencjał ten trudno definiować w ostateczny i zamknięty sposób, co potwierdzają również poprzednie edycje Biennale. Dla mnie osobiście istotą małej formy rzeźbiarskiej jest szczerść i prawda, w tym przypadku wypowiedzi artystycznych młodych ludzi, nieskażonych na całe szczęście „osadem” dogmatycznych zasad i manierycznych sposobów kreacji. Ich próby zmierzenia się z niełatwymi zagadnieniami rzeźby, jaką jest płaskorzeźba, relief, portret czy przestrzenna kompozycja kameralna – wydają mi się ważne i zarazem bardzo cenne. Magia zawarta w artefaktach sztuki uświadamia nam duchową moc tkwiącą w artystach oraz ich kreacyjne predyspozycje. Niezwykle cieszy to, że idee, którym poświęcił się profesor Józef Kopczyński są wciąż żywe i aktualne oraz, że młodzi ludzie odnoszą się do nich, w ramach indywidualnych i na wskroś współczesnych zarazem poszukiwań twórczych.

Kiedy myślę o energii, jaka jest zawarta w małej formie rzeźbiarskiej, a jednocześnie o „kameralności” samej w sobie – nieodparcie na myśl przychodzi mi atom. Cząstka, która determinuje cały wszechświat, jest częścią wszystkich rzeczy, a jednocześnie tkwi w niej ogromna siła, energia i potencjał „modelowania” otaczającej nas rzeczywistości. Mam nadzieję, że wszyscy doświadczą energii twórczej, konfrontując się z pracami zaprezentowanymi na wystawie pokonkursowej VI Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej im. prof. Józefa Kopczyńskiego. Gratuluję wszystkim uczestnikom wspomnianej edycji konkursu, a w szczególności laureatom i wyróżnionym artystom. Dziękuję również Dawidowi, Martynie i Izcie za ich ogromny wkład w przygotowanie tego ważnego dla środowiska artystycznego wydarzenia.

dr hab. Rafał Kotwis prof. UAP
Dziekan Wydziału Rzeźby
Uniwersytet Artystyczny
im Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu

Brzydkie słowo. Komerccjalizacja

Rozpocznę klasycznie – od osobistej refleksji. Nie mam najmniejszej wątpliwości, że artysta, twórca rozpoczynając akt kreacji dzieła, kierowany jest wewnętrznym imperatywem, głęboką potrzebą ekspresji. Niezależnie od okoliczności, kreacja konstytuuje się jako dzieło sztuki wtedy, kiedy jego kreator zamyka w nim pierwiastek siebie. Zostaje natchniony pozornie niedostrzegalnym impulsem emocji. Daleki jestem od rozwijania tego wątku, to myśl niezwykle subiektywna i nie poddająca się w moim odczuciu konkretnej ocenie. Niezależnie od tego uważam, że każdy ma też prawo do charakteryzowania i określania znamion dzieła sztuki. Ponadto, mając na myśli „każdy” rozumiem osobę kompletnie bez wykształcenia plastycznego, przypadkowego widza, jak i stałego bywalca wystaw. Absolutnie każdy ma pełną wolność do własnej interpretacji. Dzieło emanuje – uchwycone spojrzeniem – przyciąga i mniej lub bardziej porusza, obnażając twórcę. Akt sprawczy jakim jest proces powstawania dzieła, jego publicznego wystawienia i poddania ocenie, jest istotną częścią działalności artystycznej. Równoległą do tego płaszczyzną jest element materialnej satysfakcji – sprzedaży i komercjalizacji własnej działalności. Oczywiście część z twórców wypiera fakt tworzenia dla pieniędzy, co jest absolutnie zrozumiałe. Niekoniecznie natomiast negacja stanowi, że dzieło będące efektem ich wysiłków, komercjalizacji nie ulegnie.

Studenckie Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej im. prof. Józefa Kopczyńskiego to wydarzenie, które miałem okazję współorganizować ponad dekadę, a przez nowy zespół zostałem zaproszony do napisania tekstu towarzyszącego VI edycji tego konkursu. Jedną z głównych idei SBMFR jest prezentacja różnorodnych postaw twórczych. Każda edycja konkursu ukazuje różne osobowości artystyczne, a jako trend uznać należy poszukiwanie nowych środków wyrazu, sam proces i łączenie wielu kontekstów i mediów. Biennale jest konkursem wyróżniającym najciekawsze postawy, zarazem jest też formą konfrontacji młodych adeptów rzeźby. Udział w takich wydarzeniach jest jednym z najważniejszych składników promocji własnej działalności artystycznej. Uważam, że twórca chcący w pełni świadomie komercjalizować swoje dzieła, musi być widoczny. Nie ma prostego rozwiązania, nie ma półśrodków. Budowanie własnej marki to długotrwały proces, który wymaga od nas zaangażowania na każdym etapie jego konstruowania. Co więcej niezależnie od czynników stricte marketingowych i właściwości szeroko rozumianego rynku sztuki – istotą jest podnoszenie faktycznej wartości naszej działalności, przez dbanie o jej jak najwyższą jakość – o ile można użyć takiego kryterium oceny.

Kluczem do sukcesu zdaje się być oczywista idea – zdefiniowania własnej tożsamości i stylu, a wytrychem jest determinacja i wytrwałość w podejmowanych działaniach. Chciałbym zwrócić uwagę na właściwe wykorzystanie mechanizmów wspierających promocję. Niepodważalna jest siła Internetu, mediów społecznościowych i spektrum różnych narzędzi wspierających przedsiębiorczość. Dostępne mechanizmy skutecznie zadbają o „zasięgi” i będą motorem napędowym promocji. Z drugiej strony należy zachować rozwagę w ich stosowaniu, bo nie podniosą one naszych kompetencji – nie rozwinął warsztatu rzeźbiarza, rysownika, malarza ... twórcy. Chcąc się wypromować należy być ostrożnym. Można oczywiście skorzystać z usług firmy marketingowej i płatnej subskrypcji, rozstać promującą naszą twórczość materiał, do często przypadkowej lub niewłaściwie sklasyfikowanej grupy odbiorców, której zainteresowania ostatecznie nie wzbudzimy. Ten efekt jest niestety wynikiem złego planowania i błędnego określenia celu takich działań. Budowanie skutecznej strategii powinno opierać się na świadomym dotarciu do osób, których zainteresowanie chcemy wzbudzić, mając na uwadze nie tylko ich preferencje, ale i nasze umiejętności.

Precyzyjne korzystanie ze strategii marketingowej może być pierwszym krokiem do odnalezienia nabywcy własnej twórczości i w efekcie oczekiwanej gratyfikacji finansowej. Inną ścieżką do pozyskania materialnej satysfakcji jest wykorzystanie wiedzy i umiejętności w obszarach pokrewnych działalności twórczej. Nie bezpośrednio sprzedaż własnych wyrobów, a wykorzystanie warsztatu bezpośrednio, by zaspokoić potrzebę rynku. Przykładem tego może być obszar gier komputerowych i nieustannie rosnąca jego popularność i wartość rynkowa – szacowana na 2021r. zbliża się do 220 mld USD* (<https://newzoo.com/>), gdzie dla roku 2015 oszacowany był na około 100 mld

USD. Wprawny rzeźbiarz dysponujący nawet minimalnymi umiejętnościami obsługi programów 3d, bez większego trudu jest w stanie zaadaptować się w środowiskach gamedev'u. Twórcy posiadający szeroką wiedzę i doświadczenie praktyczne są nieustannie celem poszukiwań w tej branży. Oczywiście wynika to z ich potencjału, ale i faktu rozwoju oprogramowania, które staje się bardziej intuicyjnym, przyjaznym i prostszym w obsłudze narzędziem. Wyżej wspomniany obszar to jeden z wielu dostępnych. Kompetencje rzeźbiarskie nabywane podczas edukacji i dalszej praktyki zawodowej, dają możliwość wykorzystania tej wiedzy. Umożliwiają pracę w zawodzie, przyjmowanie zleceń, udział w konkursach na realizację zamówień publicznych. Natomiast nabyty warsztat umożliwia wykorzystanie potencjału, nie tylko w bezpośrednim zakresie, ale też szerzej. Na przykład w scenografii, projektowaniu specjalistycznym, renowacji czy wzornictwie przemysłowym.

Wątek komercjalizacji dzieła sztuki, jak już wspomniałem, związany jest z indywidualnym systemem jego klasyfikowania. Co za tym idzie można założyć, że im więcej możliwości, większa różnorodność, tym bardziej prawdopodobne, że pośród wielu prac odnajdziemy tą pasującą naszym gustom. W perspektywie tych kilku edycji Studenckiego Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej, szczególną uwagę zwróciłem na temat i metodę jego interpretacji przez zmieniającego się odbiorcę, a następnie twórcy podążającego za potrzebą spełnienia owych potrzeb. Mała skala rzeźby pozwala intuicyjnie tworzyć i swobodnie implementować emocje, a spotkanie się odbiorcy z takim kameralnym dziełem, kreuje wytworzenie się niebezpośredniej, zmysłowej relacji z twórcą. Mała forma rzeźbiarska jest też bardziej dostępna dla przeciętnego konsumenta. Zainteresowany nie musi należeć do najbogatszej grupy społecznej by pozwolić sobie na jej zakup. Obecna koniunktura w tym obszarze zdaje się być lepsza, a działalność artystyczna znajduje swoich amatorów i bezpośrednich nabywców o wiele szybciej niż to miało się jakiś czas temu.

Wzrost świadomości i wiedzy o kulturze, a przy okazji lepsza sytuacja materialna części Polaków, sprawia że z większą swobodą pozwalają sobie oni na nabywanie dzieł sztuki i upiększanie własnego otoczenia. Wpływają na to także czynniki takie jak łatwiejsza dostępność do wydarzeń artystycznych, informacji i zjawisk nietypowych, na przykład związanych z szeroko rozumianą prezentacją twórczości z wykorzystaniem mediów społecznościowych. Co za tym idzie zasięg promocji jest organicznie większy i umożliwia skuteczniejsze dotarcie do szerokiej grupy odbiorców i do bezpośredniego nabywcy. Stanem idealnym oczywiście byłaby sytuacja w której artysta tworzy, a klient kupuje dzieło. Niestety jest to rzadkość. Z reguły twórca musi wykazać się pewną elastycznością względem odbiorcy. Przykładem takiej sytuacji może być wykonywanie dzieła na zlecenie, w którym klient – „chwilowy” mecenas sztuki, zamawia u artysty określoną pracę. Przemysłową, długofalową strategią w tym wypadku, będzie zachowanie autonomii w obszarze utrzymania własnego stylu w tworzeniu dzieła. Działanie takie zapewni twórcy poczucie niezależności, ale co ważniejsze rozpoznawalności w długiej perspektywie czasu. Jest to też element budowania relacji z nabywcą przy zachowaniu indywidualności artystycznej i podkreślaniu jej wartości.

Komercjalizacja przez część twórców uważana jest za zło konieczne. Natomiast bez wątpienia jest w dzisiejszych czasach niemal nieunikniona, niezależnie od woli i intencji artysty. Z drugiej strony twórca chcący komercjalizować – sprzedawać swoje prace, musi świadomie poddać się procesom rynku sztuki. Skuteczne rozwiązanie jest osiągalne poprzez świadome budowanie relacji z otoczeniem z wykorzystaniem posiadanego potencjału – warsztatu artystycznego i dostępnych narzędzi marketingowych. Niezaprzeczalnie atutem artysty w tym wypadku, jest posiadanie unikatowego stylu określającego jego rozpoznawalność w skomercjalizowanej rzeczywistości. W takiej sytuacji ugruntowane relacje z szerokim gronem odbiorców, mogą zapewnić satysfakcję finansową artysty. W obliczu przywołanej rzeczywistości, świadomość twórcy w kontekście powyższych aspektów, jest kluczem do osiągnięcia sukcesu, niezależnie od tego jak zjawisko komercjalizacji oceniamy.

dr hab. Igor Mikoda prof. UAP
Prodziekan Wydziału Rzeźby UAP
Komisarz Studenckiego Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej
im. prof. Józefa Kopczyńskiego w latach 2007 – 2020

Proces formy – z archiwum Józefa Kopczyńskiego

Podczas niemieckiej okupacji, mój dziadek Józef Kopczyński wraz z całą rodziną został wysiedlony ze Żnina do Nowego Targu. Tam by wspomóc liczną rodzinę w wieku 10 lat nauczył się rzeźbić kukielki i zabawki w drewnie. Od tej pory nie mógł przestać rzeźbić, skupiając się na poszukiwaniu formy. Tworzył wtedy lalki niemalże archetypiczne, strugał ponadczasowych bohaterów zbiorowej dziecięcej wyobraźni: pajaców, cyrkowców, diabełki.

W latach 50, w okresie kończenia studiów i rozpoczęcia pracy akademickiej na poznańskiej PWSSP do ulubionych motywów Józefa Kopczyńskiego zaczęły dołączać postacie mitologiczne i biblijne, między innymi Dafne, Charon, Kain. Dołączyła też interpretacja współczesnego życia: motywy militarne, macierzyństwo, spotkania przy stole i cały atlas twarzy i min. W tematach łączył się mit z codziennością, w formie humor ze smutkiem.

Prace zgromadzone na wystawie to w większości materiały dotychczas nigdy nie prezentowane, pochodzące z lat 50–70 (jedynie szkicownik jest z 1985). Prezentowane szkice, grafika, reliefy i rzeźby pozwalają prześledzić jak artysta osiągnął mistrzostwo w budowaniu własnej charakterystycznej formy i stylu.

Dafne – nimfa, by odrzucić niechciane zaloty Apolla zamieniła się w drzewo laurowe. Ten mit, literacko opisany w *Metamorfozach* Owidiusza jest zaprezentowany na wystawie w największej ilości prac, by umożliwić obserwację jak przez wiele lat Kopczyński kontynuował poszukiwania formalne, by w tym długotrwałym procesie pracy, natłoku spostrzeżeń, gromadzenia szkiców dojrzewała forma. W pewnym momencie motyw wywiedziony z Owidiusza i form klasycznych stał się obiektem abstrakcyjnym – artysta odnalazł wartości czysto rzeźbiarskie i doszedł do własnej plastycznej definicji.

Długie trwanie motywów w wyobraźni Józefa Kopczyńskiego zaobserwować można na przykładzie motywu Kaina: artysta odnalazł tego bohatera w swoich studenckich studiach aktu męskiego stojącego w kontrapoście. Kain przechodził metamorfozy i z biegiem lat zlał się z ikonograficznie z postacią żołnierza, by pod koniec lat 60 stanąć w kontrapoście i wojskowym ryzsztunku w rzeźbie ukształtowanej w rozpoznawalnym dla Kopczyńskiego stylu.

Przez większość lat pracy dydaktycznej prowadził pracownię drobnych form. Wg artysty wymiary dzieła to rzecz względna, monumentalność kryje się w opracowaniu formalnym, powiązaniu wyrazu plastycznego z symboliką. Na wystawie tezę zdają się potwierdzać prace przedstawiające motywy militarne wpisane w kwadrat, które w 1969 zostały przeniesione na pomnik Walk i Męczeństwa w Żninie.

Jan Matuszewicz



Józef Kopczyński – urodzony w 1930 w Żninie, studia ukończył w 1956 na Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu, z którą był związany jako wykładowca przez całe życie zawodowe aż do śmierci w 2004 roku. Jest autorem zarówno prac monumentalnych, małych form rzeźbiarskich, medalierskich i grafiki. Jego prace znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu, Muzeum im. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, MKiDN, w Helsinkach i Budapeszcie.

Józef Kopczyński, „bez tytułu” (motyw militarny)
11×10 cm, linoryt, przed rokiem 1969



Grand Prix
w kategorii „Mała forma rzeźbiarska”

Barbara Wojewoda

...

2021 / stal, brąz patynowany / 8×12×25 cm
Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie



Grand Prix
w kategorii „Medal i płaskorzeźba”

Agata Bujnicka

TRANSFORMACJE

2020 / cynk patynowany, brąz / 2×12,5×15,5 cm
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku



Nagroda Specjalna
J.M. Rektora Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku

Nagroda Specjalna Redakcji Magazynu Contemporary Lynx

Julita Antonowicz

BEZSENNOŚĆ

2021 / filc, gqbka / 25×35×25 cm

Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Nagroda Specjalna
J.M. Rektora Akademii Sztuk Pięknych
im. Jana Matejki w Krakowie

Nagroda Specjalna
J.M. Rektora Akademii Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi

Malwina Kowalewska

OKRZEMKI

2020 / ceramika / 40×25×10 cm

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku



Nagroda Specjalna
J.M. Rektora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

Edyta Szalewska

POZYTYWKA

2019 / brąz / 9,5×9,5 cm
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku



Nagroda Specjalna
J.M. Rektora Akademii Sztuk Pięknych
im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu

Maria Chodzińska

MOMENT

2020 / glina ceramiczna, gips
patynowany / 10×30×20
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku



Nagroda Specjalna Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku

Urszula Blachnierek

NADAL JA?

2020/2021 / gips, drewno / 40×10×10 cm

Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Nagroda Specjalna Dziekana Wydziału Rzeźby UAP

Bogdan Popardowski

PORTRET W.F.

2021 / blacha mosiężna repusowana / 35×28×23 cm

Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie



Nagroda Burmistrza Gminy Mosina

Natalia Celej

PLAKIETA I

2020 / cynk / 11×11 cm

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku



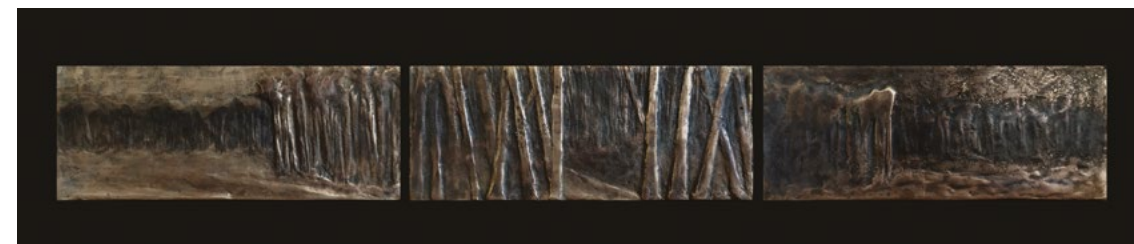
Nagroda Specjalna Galerii Sztuki w Mosinie

Konrad Smela

LAS

2020 / mosiądz / 6,5×50cm

Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Nagroda Odlewni Artystycznej
„GARSTKA STUDIO” w Szymanowie

Edyta Szalewska

PORTRET OSOBISTY

2018 / brąz / 14,5×17,5 cm
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku



Nagroda Odlewni Artystycznej
„GARSTKA STUDIO” w Szymanowie

Krzysztof Perz

CNOTKA

2020/2021 / mosiądz, granit szwedzki / 10×5×8 cm
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Nagroda Specjalna Redakcji Magazynu Contemporary Lynx

Anika Naporowska

KARUZELA

2020 / wypalona glina, beton, stal / 38×38×65 cm
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Nagroda Specjalna Redakcji Magazynu Contemporary Lynx

Nicola Rajda

SKIN I

2021 / porcelana, płyta MDF / 15×15×5,5 cm
Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach



Wyróżnienia honorowe Rodziny Kopczyńskich

Konrad Smela

DEFORMACJE

2021 / mosiądz / 3 × ok. 7×7×7 cm

Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Wyróżnienie honorowe Dziekana Wydziału Rzeźby UA Poznań

Mateusz Aftanas

ŚPIĄCA JULECZKA

2019 / gips / 45×20×20 cm

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

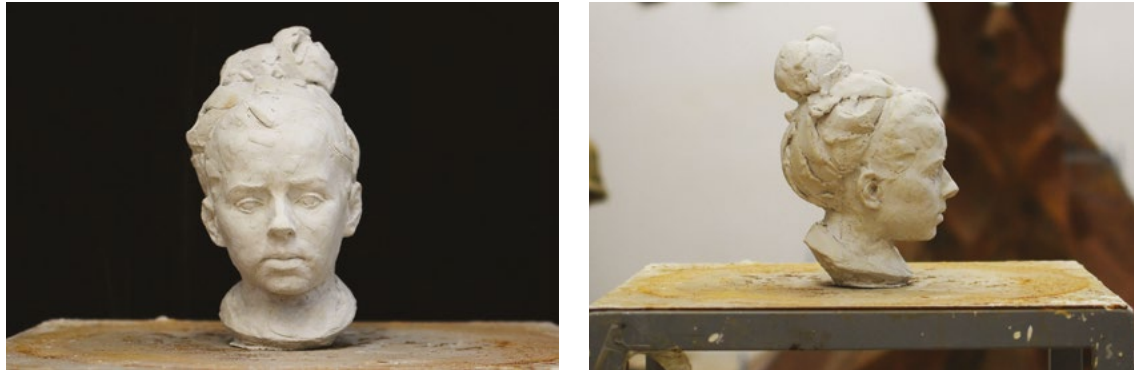


Mateusz Aftanas

JULIA GRAJĄCA W SIMSY

2020 / gips / 24×11×12 cm

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie



Mateusz Aftanas

PATRZĄC W TYŁ GŁOWY

2021 / gips, żywica z pyłem brązu, żywica z pyłem brązu patynowana / 3×śr.23 cm

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie



Karolina Albrzykowska

JERZYK

2020 / żeliwo patynowane / 8×11×16 cm

Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu

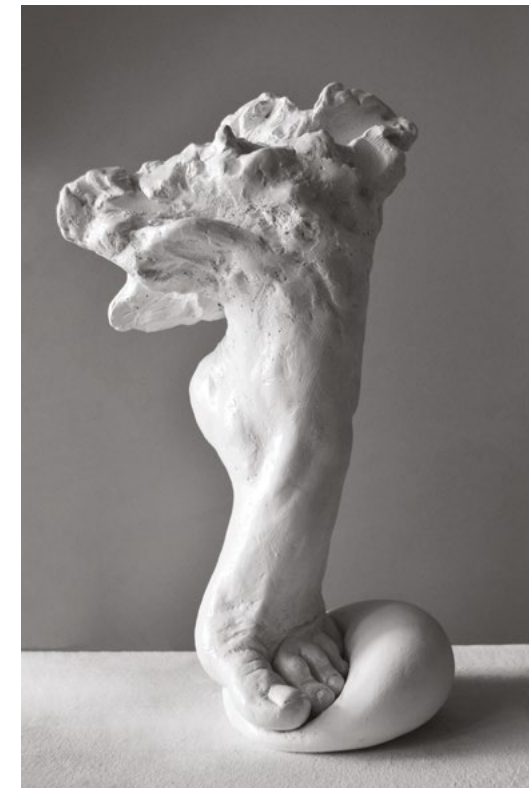


Urszula Blachnierek

LIRYCZNE

2020/2021 / gips / 37×20×20 cm

Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Natalia Celej

TOTEM Z TUTKĄ

2021 / żeliwo / 34×13×3 cm
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku



Natalia Celej

TOTEM II

2021 / żeliwo / 45 × 23 × 5 cm
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku



Marcin Forysiewicz

ZGIĘCIE-SKRĘT

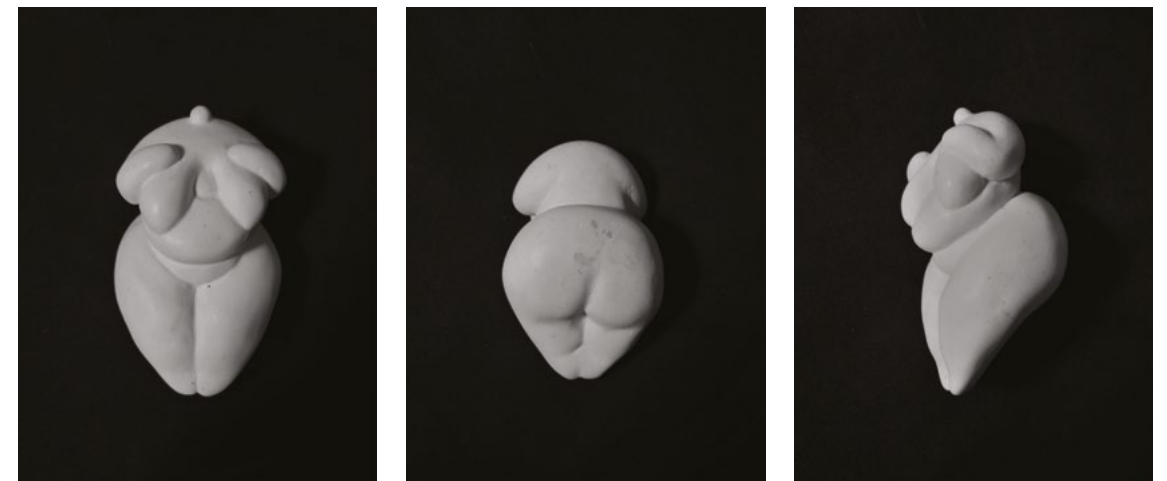
2020 / drewno / 10×17×9,5 cm
Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu



Laura Gizicka

MELITELE

2020 / biała żywica akrylowa, pył marmurowy / 10cm
Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu



Kamila Jajkowska

ORGANIZM F1910

2021 / masa piankowa, wosk, tkaniny, sztuczne futro / 17×17×9,5 cm
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie



Mariusz Janik

FAKE CERAMIC

2021 / gips, lazura, pył mosiężny, miedź, stal / 26×26×28 cm
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Mariusz Janik

KRAB

2021 / mosiądz patynowany, papier mâché, ceramika, biały marmur / 20×13×10 cm
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Mariusz Janik

SEROTONINA

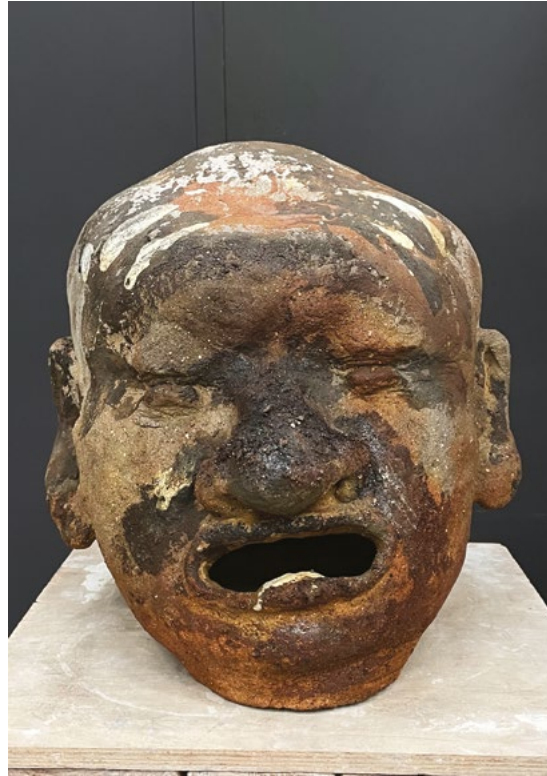
2021 / mosiądz patynowany, stal / 52×37×45 cm



Jan Jaworski-Brach

PIJACZEK III

2021 / rzeźba ceramiczna
(wypalona w piecu węgierskim) / wys. 50 cm
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie



Kajetan Karkuciński

TWARZ

2019 / brąz / 18×17×1 cm
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie



Magdalena Kasprzak

INNY UMYŚL

2021 / mosiądz / śr. 8 cm
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Paweł Kasprzak

ARBEIT MACHT FREI

2018 / czekolada / 11,5×45 cm
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu

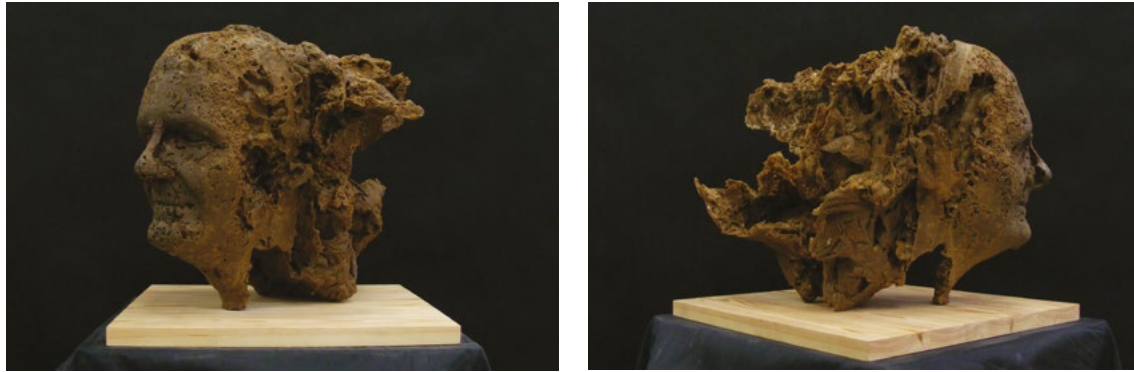


Krystian Ławnik

DECENTRACJA IV

2021 / Wosk / 40×40×30 cm

Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu



Marek Malottki

ILUZJA

2021 / glina kamionkowa z szamotem, szkliwo metaliczne / ok. 28×22×19 cm

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku



Anna Myszkowiak

SKŁADAM SIĘ Z CIĄGŁYCH POWTÓRZEŃ

2021 / mosiądz / 3× 12×8,5×1,5 cm

Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Anika Naporowska

DESTYLACJA MIEJSCA

2020 / żywica, pręt stalowy, lustro, piach / 17×9×30 cm

Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Ireneusz Pachliński

DWA NOSOROŻCE

2021 / mosiądz / 24×20×13 cm

Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Vitali Paliakou

COMING OUT

2021 / brąz / 28×22×14 cm

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie



Adriaan Pannebakker

ALEXANDRA

2020 / gips / 35×45×17 cm

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie



Kacper Pielaszek

WIRTUALNY ZAPIS CZASU W PRZESTRZENI

2020 / gips szelakowany / wysokość po złożeniu 13,5 cm

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie



Anna Maria Pilarska

GOŁĄB

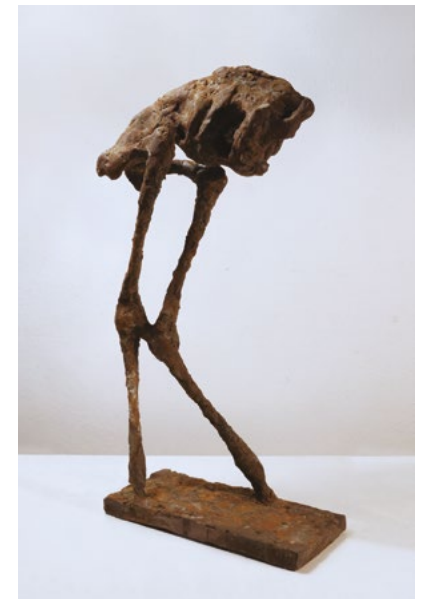
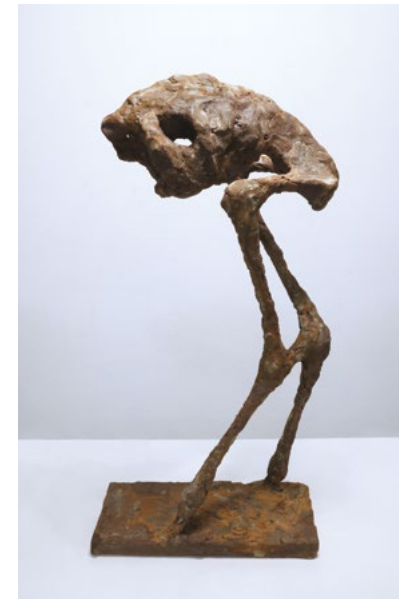
2020 / miedz / 24×20×0.4 cm
Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Bogdan Popardowski

BAZYLISZEK

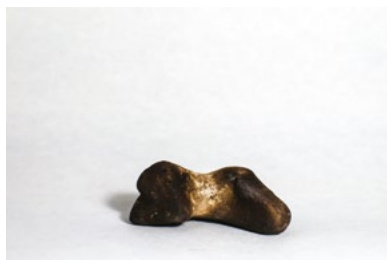
2021 / żeliwo / 34×17×10 cm
Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie



Aleksandra Pokojewska

BIBELOTY

2021 / ceramika / 8×3 cm, 7×2 cm, 12×3 cm, 7×4 cm
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Bogdan Popardowski

MEDAL DEDYKOWANY - BRANCUSI

2020 / brąz / 12×11 cm
Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie



Marta Pruszyńska

PARA

2019 / glina szamotowa / 30×11×31 cm
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie



Kacper Rychłowski

KOMPOZYCJA ABSTRAKCYJNA I

2021 / plexi, żywica do druku 3D / 30,5×33,1×30,3 cm
Collegium da Vinci



Andrzej Skrzypek

ŻĄDZE

2020 / mosiądz patynowany / ok. 25×25×25 cm
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Piotr Sobiesiak

NUBITA

2019 / gips alabastrowy, stal / 45×30×26 cm
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie



Agnieszka Sowińska

CO CIĘ NIE ZABIJE TO CIĘ WZMOCNI

2021 / brąz / 16×23×12 cm

Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie



Agnieszka Sowińska

DÉJÀ VU

2021 / żeliwo / 27×17×21 cm

Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie

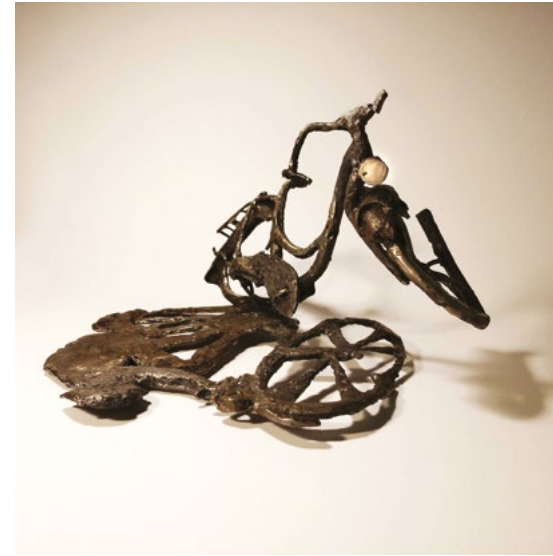


Agnieszka Sowińska

WYPADEK

2021 / żeliwo / 35×30×22 cm

Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie



Barbara Stańko-Jarczyńska

96% PRYZWAJALNOŚCI

2020 / suche ciasto chlebowe / 2× 15×15×15 cm

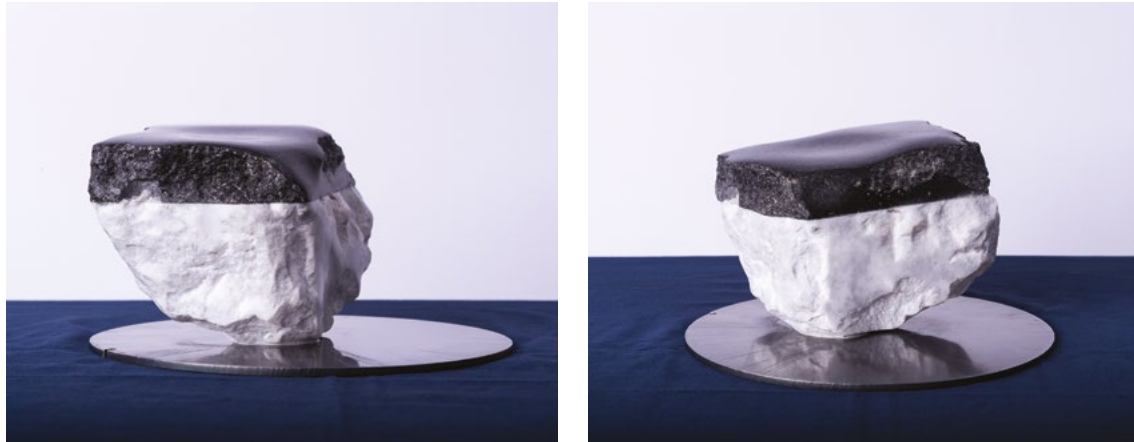
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu



Łukasz Stec

KOMPRESJA

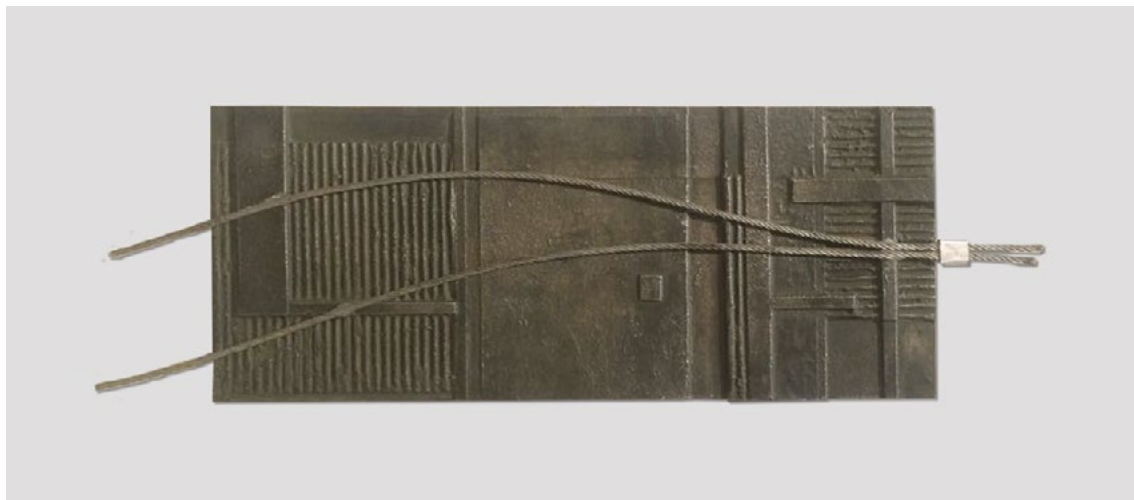
2020 / marmur, granit, stal / 10×18,5×18,5 cm
Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie



Edyta Szalewska

PEJZAŻ MIASTA

2019 / cynk, stal / 38×12 cm
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku



Angelika Tamkun

LEM

2021 / gips / 20×20 cm
Akademia Sztuk Pięknych
im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu



Angelika Tamkun

NERW

2021 / żeliwo / 25×12×14 cm
Akademia Sztuk Pięknych
im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu



Miłosz Tomkowicz

MEDAL LEM 1921-2006

2021 / żywica / śr.13 cm

Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie



Miłosz Tomkowicz

MEDAL ROK NORWIDA 2021

2021 / żywica / śr.11 cm

Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w KRAKOWIE



Barbara Wojewoda

20 369

2021 / brąz patynowany / 30×8×20 cm

Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie



Barbara Wojewoda

IGIELNIK IV

2021 / ceramika, tkaniny, szpilki / 13×10×4 cm

Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie



AWERS I REWERS

Czy preliminarz, czy też moneta wyciągnięta z kieszeni?

W 2007 roku jako młodzi pracownicy Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu – jej absolwenci, asystenci stażyści, laboranci – czuliśmy pewną znaczącą hermetyczność kontaktów ze środowiskiem akademickim innych uczelni artystycznych – a w szczególności Naszego kierunku – „RZEŻBA”. To był również okres, w którym w kolejnych latach zaprzestano, bądź też ograniczono wymiany między uczelniane studentów, choćby ze względu na różnice wynikające z trybu studiów / w latach późniejszych / .

To pierwsze Studenckie Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej im. prof. Józefa Kopczyńskiego spowodowało to, że razem do 5. edycji konkursu „walczyliśmy” w danym składzie z ideą i myślami jak również przy wsparciu – inicjatora konkursu na małą formę – prof. dr. hab. Wiesława Koronowskiego.

4.05.2009 r.

Wernisaż wystawy konkursowej

1 Studenckiego Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej im. prof. Józefa Kopczyńskiego

Galeria ASP – Akademia Sztuk Pięknych w Poznaniu...

Kilka dni przed otwarciem pierwszej wystawy konkursowej „chłopaki” spytali:

– „Tej Divix ? Nie zrobiłbyś Nam jakiegoś wideo na wernisaż? „ Zgodziłem się, było mi miło, że postrzegany jako „konceptualista – kwadraciak” mogę pomóc trochę przy „figurkach” – / przypominam to był 2009 rok – a u Nas jeszcze bywał werbalnie taki wyraźny – patologiczny podział / Pamiętam wernisaż – projekcja śmiga – pięknie świeci. Ktoś odczytuje nazwiska – i zaczyna się amok ... Gdzie jest dyplom? Widzę krople potu na czole Bucha*, a z kolei Igi* w stresie mimowolnie przeplata kartka za kartką. Coś się pomyliło? jakiś dyplom nie wiadomo gdzie jest...*

Już wtedy wiedziałem – że organizacja takiego konkursu to jest wyzwanie... a to był dopiero przecież początek.

I już wtedy się zaczęło...

W sumie od tego punktu na pół piętrze ówczesnej ASP POZNAŃ wiedziałem, że z nimi zostaję. Wtedy już decyzyja zapadła.

Kilkukrotnie po naszych wspólnych rozmowach, wystawie konkursowej prac studenckich, towarzyszyły wystawy mające charakter połączonej ekspozycji „Pedagog – uczeń” - w jednej przestrzeni - tu - pierwsza w Galeria Aula – ASP Poznań / UA Poznań.

Pierwsza edycja - zaprezentowaliśmy prace patrona konkursu prof. Józefa Kopczyńskiego oraz prace prof. Jana Berdyszaka - w kontekście również relacji pedagogów znajdujących się i tworzących w danym czasie artystów - akademików, oraz kształcących młodych adeptów sztuki.

2. SBMFR' 2011 – zależało Nam na tym, by konkurs miał charakter nie tylko lokalny, ale by zmienił pewne tendencje – będąc ogólnopolskim, a też międzynarodowym. Udało się wówczas pozyskać środki na organizację konkursu z projektu MKiDN – „Młodzi na rzecz rozwoju kultury”. Zaczęliśmy działać w kwestii wychodzenia na zewnątrz, poza Naszą Uczelnię. Podtrzymanie koncepcji na prezentacje artystów – pedagogów w kolejnej edycji było dla Nas znaczące. Nigdy nie zapomnę trasy: Poznań – Kraków – Warszawa – Poznań , gdzie jednego dnia – „chłopaki na dorobku” – odbierali rzeźby od profesora Waltosia, a na kolejnym przystanku – profesora Kucza. Daliśmy radę pomiędzy zajęciami na „UAPie”.

To właśnie pierwsza edycja biennale i połączenie prac studentów i Nauczycieli zaowocowało podtrzymaniem przez Nas w drugiej edycji konieczności porównań ekspozycyjnych, czy też zestawu o charakterze edukacyjnym dla odbiorców.

Kolejne edycje owocowały już wystawami pokonkursowymi, a współpraca pomiędzy środowiskiem akademickim ukazywała rzeczywistą reakcję i otwartość w promocji drobnej formy rzeźbiarskiej i medalierstwa. Od Wrocławia – poprzez Gdańsk, Kartuzy, jak również wielokrotnie odwiedzając Kraków i Galerię ASP Promocyjną udało Nam się zawiązać kontakt i podtrzymać, nawet w trudnych chwilach – wypracowane Partnerstwo.

Poprzez działania dot. propagowania idei „małej formy rzeźbiarskiej” – ostatecznie lata pracy uświadamiają, że udało się wiele zmienić i sprostować w myśleniu między uczelnianym. Już jako pokolenie wchodzące / będące w gronie samodzielnych pracowników nauki, udało się! Jest kontakt i dialog – jest wymiana myśli – idei – koncepcji dla wspólnych działań pomiędzy uczelnianych z myślą o przyszłych pokoleniach studentów – jak również o Nas samych byśmy wspólnie zdecydowali o koncepcji edukacji ogólnopolskiej.

Wracając – „delikatnie” – zapomniane obligatoryjne tematy i terminy: czym jest format i skala, linia, kreska, ślad, odcisk, relief, płaskorzeźba, plakieta, medal... pojawia się dyskusja dotycząca sklasyfikowania drobnej formy rzeźbiarskiej – czy oby na pewno 40x40x40 cm to właściwy format pracy? Kształcenie studentów kierunku Rzeźba oraz wielowątkowość dyscypliny szczególnie wymaga otwartości i kontaktu tak z rówieśnikami – czy też ich mentorami z innych ośrodków akademickich. Wspólna sprawa: Dyscyplina – Rzeźba, Edukacja – Promocja. Wymiana doświadczeń i poglądów – w dalszym ciągu kieruje Naszą energią do wspólnego celu. Przekazując wartości i idee studentom i młodym pracownikom nauki – wierzymy w to, że wypracowane relacje środowiskowe nigdy już hermetyczne nie będą, a raczej dialog będzie się rozwijał dzięki Wam – Młodym. Przewrotnie w temacie trzymamy „kciuki”.

Orzeł czy reszka ? Nie ma takiego pytania. Jest tylko pytanie – „Jaki Orzeł – Jaka reszka”

A Wam muszę zadać pytanie – „Czy małe i świecące cały czas pozostaje piękne?”

Ja uważam aktualnie, że nie... A Wy?

dr Dawid Szafranski, ad.

Komisarz 6. Studenckiego Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej
im. prof. Józefa Kopczyńskiego 2021

Komisarze Studenckiego Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej

im. prof. Józefa Kopczyńskiego w latach 2007 – 2021:

2007 – 2009

Pomysłodawca i inicjator konkursu – prof. dr hab. Wiesław Koronowski

2009 – 2020

dr hab. Jarosław Boducki, prof. UAP

dr hab. Igor Mikoda, prof. UAP

dr Dawid Szafranski, ad.

2021 – 2022

mgr Izabela Grudzińska

mgr Martyna Pająk

dr Dawid Szafranski, ad.

* BUCH / BUCHU – dr hab. Jarosław Bogucki, prof. UAP / aktualnie – Kierownik Katedry Rzeźby i Otoczenia – Wydział Rzeźby UAP/

* IGI – dr hab. Igor Mikoda, prof. UAP / aktualnie – Prodzikan – Wydział Rzeźby UAP /

* DIVIX – dr Dawid Szafranski, ad. / aktualnie – Komisarz / Kurator 6. SBMFR'2021 /

6. STUDENCKIE BIENNALE MAŁEJ FORMY RZEŹBIARSKIEJ
im. prof. Józefa Kopczyńskiego | 2021

Więcej informacji o konkursie:
www.biennale.rzezba-uap.pl
www.facebook.com/studenckiebiennalemalejformyrzezbiarskiej

Organizator:
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu
Wydział Rzeźby UAP



Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu

UAP | RZEŻBA



Partnerzy:



Akademia Sztuk Pięknych
im. Jana Matejki
w Krakowie



Akademia Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi



AKADEMIA
SZTUK
PIĘKNYCH
W GDAŃSKU



AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH
IM. EUGENIUSZA GEPPERTA
WE WROCŁAWIU



Centrum Rzeźby
Polskiej w Orońsku



CONTEMPORARY
LYNX

STARY
BROWAR



MOSINA



GALERIA SZTUKI
W MOSINIE



MIEJSKIE
GALERIE
UAP



FUNDACJA
NOWA
UAP

POZnań*

Projekt dofinansowany z budżetu Miasta Poznania #poznanwspiera

